

Władysław Zawadzki.
Profesor Uniwersytetu Wileńskiego.

Przedsiębiorstwo państwowe, jako forma organizacyjna produkcji.

Przedsiębiorstwo państwowe na równi z prywatnem dąży do celów produkcyjnych przez połączenie sił wytwórczych, należących do rozmaitych jednostek gospodarczych, które to jednostki otrzymują określone, na dwustronnem porozumieniu oparte, wynagrodzenie. — Mając tę cechę wspólną, dwie te formy organizacyjne przedstawiają poważne różnice, dotyczące: 1) celu; dla przedsiębiorstw państwowych nie może nim być wyłącznie, ani nawet głównie, zysk; 2) stosunku do innych jednostek gospodarczych: przedsiębiorstwo prywatne traktuje je wyłącznie z punktu widzenia własnej korzyści, — wzajemnie, nietylko dopuszcza ono także traktowanie siebie przez tych, co z nim mają do czynienia, ale nawet na tem właśnie buduje główne swe możliwości zysku, przedsiębiorstwo państwowe nie może ani traktować obywateli jako źródło zarobku, ani dopuścić podobnego traktowania siebie z ich strony; 3) szczegółów organizacji: stosunek czynnika decydującego do samego przedsiębiorstwa jest bezpośrednim i natychmiastowym w przedsiębiorstwie prywatnem, pośrednim i nieraz bardzo odległym w państwowem; w unormowaniu stosunków pomiędzy pracownikami przedsiębiorstwa państwowego znacznie większą rolę odgrywa (wzgl. stałą) przepis, mniejszą zaś znacznie (bardziej elastyczną) umowa i decyzja kierownika. — Różnice te, o wiele ściślej ze sobą związane, niż się pozornie wydaje, powodują różnice w funkcjonowaniu przedsiębiorstw państwowych i prywatnych i, co jest szczególnie ważnem, w ich zdolności wypełniania funkcji organizacyjnej formy produkcji.

Funkcje te dają się grosso modo tak ująć. I) Funkcje bezpośrednie: materialnie uzyskać pewne dobra (usługi) przez najkorzystniejsze połączenie danych sił wytwórczych.

II) Funkcje pośrednie, wynikające jako konsekwencja pełnego sposobu pełnienia pierwszych;

A) Wyzyskać posiadane przez społeczeństwo czynniki produkcji dla zaspokojenia potrzeb,

B) współdziałać przy wytworzeniu i utrzymaniu społecznego podłoża produkcji.

Dosyć rozpowszechnionem jest zdanie, podług którego caeteris paribus przedsiębiorstwo państwowe zawsze wytwarza dobra lub usługi znacznie mniej sprawnie niż prywatne. — Dokładne zbadanie wykaże, że tak nie musi być koniecznie: w pewnych warunkach przedsiębiorstwo państwowe ustępowałoby pod tym względem tylko bardzo nieznacznie prywatnemu.

Znanem jest dalej teoretyczne rozumowanie zwolenników skrajnego liberalizmu, podług którego dążenie do zysku i współzawodnictwo przedsiębiorców zapewnia zawsze najlepsze wyzyskanie sił wytwórczych i zaspokojenie potrzeb. Łatwo jest skrytykować to rozumowanie i wykazać, że najczęściej nie odpowiada rzeczywistości. — Z krytyki tej jednak, zwykle bardzo ogólnikowej, wyciąga się często zbyt daleko idące wnioski. — Dokładniejsze zbadanie przedmiotu wykazuje, że w tych warunkach, kiedy przedsiębiorstwo prywatne będzie źle spełniało omawianą funkcję, przedsiębiorstwo państwowe będzie ją najczęściej pełniło jeszcze gorzej. Wyjątkowe wypadki nie przeczą prawidłu. Można udowodnić, że w tych wyjątkowych wypadkach przedsiębiorstwo państwowe zawdzięcza zawsze swą wyższość zewnątrz leżącym warunkom, a nie cechom swoim jako formy organizacyjnej produkcji. — Jako takie jest ono w normalnych warunkach wybitnie mniej zdolnem od prywatnego do wyzyskania sił wytwórczych i dostosowania produkcji do potrzeb.

Mniejsza uwaga była dotychczas zwrócona na ostatnią funkcję formy organizacyjnej produkcji. Faktem jest jednak, że oddziaływa ona w przemożny sposób na społeczne podłoże produkcji, w szczególności na psychologię wytwórców. — Pod tym względem przedsiębiorstwo prywatne dobrze spełnia swe zadanie: z jednej strony budzi ono i utrzymuje wśród mas zdolność do istotnego wykonania przedsięwziętej pracy, z drugiej strony współdziała przy wykonaniu tendencji posiadaczy sił wytwórczych do produkcyjnego ich wyzyskania, głównie przez wpływ swój na utrwalenie umysłowości wiążącej ściśle pojęcia zarobku i siły wytwórczej, tak, że się siły wytwórcze ujmuje jako źródło zarobku, a powiększenie

bogactwa, jako rezultat produkcyjnego użycia sił wytwórczych. — Rzeczony wpływ na psychologię posiadaczy sił wytwórczych wywiera przedsiębiorstwo prywatne jako skutek traktowania ich wyłącznie z punktu widzenia efektu produkcyjnego równoznacznego z korzyścią przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo państwowe nie może się kierować wyłącznie ani głównie względem na efekt produkcyjny, nie będzie też mogło wywołać ani utrzymać wspomnianej umysłowości. — Nie ma ono również danych, aby w inny sposób zapewnić tendencję do produkcyjnego wyzyskania sił wytwórczych i zdolność do istotnego wykonania przedsięwziętej pracy. — Przeciwnie można z jego strony obawiać się skutków pozytywnie szkodliwych dla psychologicznych podstaw produkcji.

W rezultacie przedsiębiorstwo państwowe stoi jako forma organizacyjna produkcji niżej od prywatnego, przy czem niższość ta jest tem wydajniejszą, im bardziej pośrednią jest funkcja, którą ma do spełnienia w organizmie gospodarczym, a więc musi wzrastać bardziej niż proporcjonalnie przy rozpowszechnianiu się przedsiębiorstw państwowych. Niższość ta jest skutkiem wewnętrznej sprzeczności pomiędzy ideą państwa a ideą przedsiębiorstwa gospodarczego, którą jest wolność zysku. Eliminując ten pierwiastek, odbiera się przedsiębiorstwu jego sens, a więc uniemożliwia skuteczne jego działanie.

Rozważany tu fakt niższości przedsiębiorstwa państwowego nie przesądza ani kwestji ingerencji państwa w dziedzinę produkcji, ani nawet kwestji posługiwania się tą formą organizacyjną, co w pewnych, mniej lub więcej wyjątkowych warunkach może być nieuniknionem.